

13. Komp. transp. 3250

8908

b-język - interwju - wywiad - "Angielski" - kwalifikacja - w Z.S.R.S.

1. Dane osobiste (stopień, nazwisko, imię, Państwo 120, wiek, wzrost, stan cywilny):

Str. Leon Goldman P.F. Państwo 120. lat 22. (Elektromonter.)

2. Data i okoliczności narazenia, wgl. wyśledzenia:

15 grudnia 1939r. podczas gdy Sowieci wydawali paszporty i obywatelstwo Sowieckim, ja byłem na Ukrainie w swoim postenowim nie przyjęci obywatelstwa Sowieckiego, gdyż byłem Polakiem i wiedziałem że Polska jest zora. Byłem w restauracji <sup>20 lutego 1941r.</sup> "Pepetta" Entereede a zastaje mnie za to że nie miałem paszportu.

3. Nazwa obozu, więzienia, "Tosiolka", rodzaj przynusow. robót:

W więzieniu więzieniem w Białymstoku i po 3 tygodniach zostałem wysłany ostatecznie do Ułoty

4. Opis obozu, więzienia, "Tosiolka" i t.p. (teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena):

Średnio w więzieniu w Białymstoku, nie mogę wyrazić w piśmie gdyż to byłoby za dużo, jedno tylko powiem jeśli chodzi o warunki Higieniczne a mianowicie: Średnio za naszych czasów w normalnym czasie siedziło 20 osób, a za Sowieckich siedziło 90 osób, spaliliśmy na śmierć połowę u nowy a druga połowa wchłoni. Potem zostałem wysłany do Ułoty; podłoga była kłopotliwa, gdyż nie dawali nam chleba dostawał na 2 tygodnie 2 kg chleba. Następnie podłoga Barka przez "Przegląd" na stronie chorowosiem z powodu kłopotliwych warunków żyjących. Przejedźnięcie do Ułoty zostałem przewiezony na Łachpuncie, mieszkałem w Barku drewnianym; i dalej może być pod względem Higienicznym: warunki żyjące były ciężkie, gdyż dawali nam chleba i jedzenia w dzień tylko 200g chleba.

5. Śkład języków, wyznawców, narodowości i t.p. (narodowości, kategoria przestępców, poziom umysł. i moralny, warunki stosunki i t.p.):

Na Łachpuncie gdy z początku zostałem przysłany zostałem tam 70% Polaków, po niejakim czasie została większość wysłana. Wszyscy w obozie byli prawie za to samo wysłani co i ja. a jeśli chodzi o więzieni to połowa siedziła za granicą a połowa za to samo co i ja. Byli to ludzie formacji, z wyższym wykształceniem i z niższym wykształceniem. Polaków było 20% a 20% Żydów i 10% Rosjan. Reszta która była to były to ludzie, Rosjanie i Czasi oraz niektóre grupini, byli to ludzie przeważnie wysłani za kontrrewolucyj i przestępstwa z niedobrych przyczyn.

6. Życie w obozie, więzieniu i t.p. (przebieg choroby, dieta, warunki pracy, naważ, wynagrodzenie, wyżywienie, życie kulturalne i kulturalne):

Życie w obozie i więzieniu było kłopotliwe. W obozie warunków nie mających wysoki temperatury nie było mogą być nieśmiertelność do pracy. Normy były duże i zabrakło 30% ogólnego wyrobienia normy. Pracowali nie dale, tłumem otoczony nie widzieli nigdy w obliczu. Nasze życie kulturalne tzn. między Polakami było dobre. a jeśli chodzi o kulturalne to niemaż mogą gdyż warunków nie widzieli to od nich. Stwierdziłem gdy Komendant przechodził do nas, zawsza przeklinał nas. Był to człowiek Sowiecki i żył lat 26.



Stawali się jak najzimniej, dorozumieli między sobą, że Polaków nie dawali między sobą nigdy rozmawiać. Jeżeli chodzi o Samą pracę, to stanowisko Łazni nie wyjątki a miernocześnie: do nocnego kłosa była tylko do wykładania, stawali się jak najzimniej, braci Polaków, a za to braci Rosjanów. Radia nie było ani tej gady, chociaż był jak jakiś bestia. Ostatnimi dniami ludzie tylko mieli na myśli jak i co będzie miał do zjedzenia lub też co otrzymać za swoją pracę.

7. Stosunek władz N.K.W.D. do Polaków (sposób badania, tortury, kary, propaganda komunist., informacje o Polsce i t.p.):

Stosunek N.K.W.D. do mnie był nie dobry, zarówno i do wszystkich Polaków. Gdyby się dowiedzieli z nas nasze miejsce w pracy nigdy nie wchodzili i dopiero mawiali o nich. Jeżeli chodzi o kary to były surowe, ale nie wyrobienie nigdy nie wchodziło do tego. Karaciami były to straszenie z wszystkich stron ze wszystkich stron materią ekonomiczną. Lecz chcieli swój kraj i przede wszystkim by sobie dobrze. I po odhyci kłosa byli wzdali to dostawiamy pasady.

8. Pomoc lekarska, szpitale, szpitalność (wymienia nazwiska zmarłych):

Jeżeli chodzi o pomoc lekarską, u mnie na kochankę był Jankiem Polak. Wchodzą on tam bardzo uważnie w stosunku do nich, gdyż uważał się za sprawiedliwy on nie wchodził takiego a przez kłosa nie odpowiadał jemu. Szpitale były odcięte gdyż nie było lekarzy, i niektórzy umierali, nie pamiętam ich nazwisk, ale jedynym naszym lekarzem jest to chłopiec młody i nie ma żadnym lekarzem. i pochodzący z tego miasta co i z. nazw. Trieb. Kas z Płocka

9. Czy i jaka łączność była z krajem i rodziną:

Ja żadnej łączności nie miałem z rodziną, niektórzy mieli listy z ziem ukraińskich.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do Amii Polackiej?

Zwolniony zostałem z obozu pracy w sierpniu 1941 r. I po kilku dniach podpisaniem deklaracji obojczy do „Amii Polackiej”. Jeżeli chodzi o mnie to stanowisko miało szczęście gdyż po kilku dniach odstąpił mnie i jemu wielu innych do Łoska szóstym kłosa stanowić 1500 osób.

UWAGA: Wznieść braku papieru, należy dołączyć kartkę dodatkową z podaniem nazwiska i punktu, do którego się odnosi treść. Należy również dołączyć ustl. posiadane wyreki sądowe - w odpisie.

M.P., dn. 10/III 1943 r.

Leon Goldman  
Wymagany podpis.